Powyższy model jest prawidłowy, ale nie zakłada jednej ważnej rzeczy. Postęp techniczny ulega zmianie.

Dotychczas dobrowolnie zmienialiśmy kapital na osi OX

Stopy czegokolwiek mierzy się dzieląc przyrost przez wartość poczatkowa

Za czasów Solowa odbyła się debata co wlasciwie zwieksza postęp techniczny. Czy to kapital jest lepiej używany czy praca lepiej alokowana? Przykładowo, jeśli lekarz przyjmuje w ciągu dnia więcej pacjentow, to lepiej wykorzystuje swój sprzet, czy godzina poswieconej pracy staje się bardziej efektywna, a może oba na raz? Wygrało rozwiązanie pracoefektywnościowe, czyli rozwój technologii zwiększa efektywność naszej pracy. Jakakolwiek alternatywa prowadzi do niezrównoważonego wzrostu i rozsadza model.

Pamietamy, ze miarą dobrobytu danej gospodarki jest produkcja "per capita", dlatego przekształcamy wzor.

Otrzymujemy, tak jak poprzednio, funkcje wklesla i rosnaca do nieskonczonosci. Na wykresie przedstawiono porównanie funkcji ze zmieniającym sie postępem technicznym i bez.

Spójrzmy na wykres w początkowej fazie. Wezmy taki kapitał. Stosunek uzyskanych wartości jest ułamkiem. Zwiększajac kapital, stosunek rosnie. Osiagajac wartość x razy wieksza, oznacza to ze aby wykonać te sama prace w modelu nieuwzgledniajacym postępu technicznego, musielibyśmy zatrudnić x razy więcej osob do pracy.